

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie protestu wyborczego M. K.

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2025 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 13 czerwca 2025 r. (data prezentaty z Biura Podawczego Sądu Najwyższego – 16 czerwca 2025 r.) M. K. (dalej jako: „Skarżący”) wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zawierający szereg rozważań na temat nieprawidłowości w procedurze wyborczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasady i tryb przeprowadzania wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz warunki ważności tych wyborów określa Kodeks wyborczy (k.wyb.).

Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Z perspektywy zarzutów Skarżącego, równie ważne znaczenie pełni art. 82 § 1 k.wyb. Na jego podstawie wskazano, że protest wyborczy może zostać wniesiony z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2).

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Skarżący w proteście nie sformułował żadnych konkretnych zarzutów, ani nie przedstawił żadnych dowodów na ich poparcie, lecz jedynie zawarł ogólnikowe rozważania o narzędziach analitycznych i statystycznych i na temat hipotetycznych nieprawidłowości w wyborach. Cały protest Skarżącego ma charakter wysoce abstrakcyjny i spekulatywny. W swoim dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że protest wyborczy nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, czyli stawiać ogólnych zarzutów co do potencjalnych naruszeń prawa wyborczego w skali całego kraju, które nie mają żadnego związku z osobą wnoszącą ten protest. Podstawą do pozostawienia go bez dalszego biegu jest również brak interesu prawnego we wniesieniu protestu wyborczego, co ma miejsce w sytuacji, gdy sformułowane w nim zarzuty mają charakter abstrakcyjny i hipotetyczny, odnosząc się do sytuacji, których protestujący osobiście nie doświadczył (por. postanowienie z dnia 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2020 r., I NSW 84/20). Co więcej w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ciężar dowodu spoczywa na osobie, która wnosi protest. Nie może być zatem tak, że zaledwie uprawdopodobniony post factum własnym oświadczeniem protest będzie odnosił zamierzony skutek. Taka uproszczona ocena byłaby rozwiązaniem dysfunkcyjnym dla całego procesu wyborczego i mogłaby prowadzić do działań obstrukcyjnych ze strony osób, które nadużywając swego prawa z różnych powodów nie chcą

zaakceptować ustalonych wyników wyborów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., I NSW 65/19). Konstrukcyjnym warunkiem protestu wyborczego jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, które poparte są dowodami, a nadto wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2023 r., I NSWR 775/23).

W świetle powyższego protest Skarżącego nie tylko nie mieści się w zakresie wyznaczonym przez art. 82 § 1 k.wyb., ale również nie czyni zadość wymogowi z art. 321 § 3 k.wyb.

Mając to na uwadze, na podstawie art. 322 § 1 zd. 1 k.wyb., Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.M.]

[a.ł]